



### Niedziela Słowa Bożego

Trzecią niedzielę zwykłą – zgodnie z postanowieniem papieża Franciszka – przeżywamy jako czas dziękczynienia za Słowo Boże. Ono jest nam dane w słowach Pisma świętego, które czytamy w czasie Liturgii w kościele, a także w domach podczas modlitwy indywidualnej i rodzinnej. Ojciec Święty wzywa nas, abyśmy w tę niedzielę w sposób szczególny z radością wysławiali Boga, który do nas mówi,

ponieważ jest „dobry i łaskawy”. A będąc „dobry i łaskawy, wskazuje drogę grzesznikom, a pokornym pomaga czynić dobrze i uczy ubogich dróg swoich” – tak nas dzisiaj zapewnia psalmista. Spójrzmy zatem na nasze życie i postępowanie, wejrzymy głębiej w nasze sumienia wsłuchując się w te słowa Pisma świętego, które wyjątkowo mocno rozbrzmiewają w tych dniach w naszych duszach. Prośmy o przebaczenie win, abyśmy mogli do czystych serc przyjąć żyjącego Pana – Jednorodzonego syna, który przychodzi dzisiaj pod postacią tego Słowa, które Bóg do nas kieruje, i tego Chleba życia, którym nas karmi.

Liturgia Słowa stawia dzisiaj przed oczami naszej duszy trzech wielkich głosicieli Słowa. Poznając ich odkrywamy najważniejszą prawdę dotyczącą ich orędzia: od kogo ono w istocie pochodzi. „Pan przemówił do Jonasza po raz drugi tymi słowami: «Wstań, idź do Niniwy, wielkiego miasta, i głoś jej upomnienie, które Ja ci zlecę»”. Podobnie Jan Chrzciciel otrzymał objawienie i słowo o Mesjaszu od Boga. A o Jezusie z Nazaretu usłyszymy, że „głosił Ewangelię Bożą” – Dobrą Nowinę pochodzącą od Boga.

Wsłuchując się w to słowo, które dzisiaj Bóg

do nas kieruje, odrywajmy, czego On od nas oczekuje? Mieszkańców Niniwy, którzy byli w większości skażeni bałwochwalstwem, wzywał do odwrócenia się od krwiożerczych idoli. Mieszkańców Galilei do odważnego pójścia za Jezusem. Do

jakiego nawrócenia dzisiaj wzywa nas – chrześcijan żyjących w Kościele atakowanym przez praktyczną ateizm i cywilizację śmierci? Które zdania z tych czterech fragmentów, których wysłuchamy, wskazują nam warunki i drogę zwrócenia się ku Bogu ży-



wemu?

### Jak się dobrze spowiadać? Poradnik przed sakramentem pokuty i pojednania.

Aby dobrze i owocnie przeżyć spotkanie z Jezusem Miłosiernym w sakramencie pokuty, pozwól sobie na chwilę spokojnej modlitwy.

Chodzi o to, by znaleźć się w spojrzeniu Tego, z którym się spotkasz niebawem przy konfesjonale. Jak ważne jest to spojrzenie, potwierdzają Ewangelie. Wystarczy przypomnieć sobie Zacheusza, Piotra czy grzeszną kobietę, która zakradła się do domu faryzeusza. To konieczne, byś mógł sobie uświadomić, że twoje nawrócenie to nie tylko sprawa twojego wysiłku, ale także i przede wszystkim dzieło Ducha Świętego w tobie. Pozwól, by On sam cię „przekonał o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie”, to znaczy:

1. Byś mógł na nowo uznać, że grzech to nie tylko złamanie jakiegoś przepisu, ale to zerwanie delikatnej więzi łączącej cię z Bogiem i z ludźmi, że to moralna i duchowa katastrofa, coś co niszczy ciebie i to, co kochasz.
2. Byś uwierzył, że Bóg pragnie cię uratować z sytuacji grzechu, jak lekarz, który ratuje chorego

ze śmiertelnej, gwałtownie postępującej choroby.

3. Byś z oczu Jezusa ukrzyżowanego mógł wyczytać to proste słowo: „Ja cię nie potępiam, Ja cię usprawiedliwiam, to znaczy: uniewinniam. Potrzebuję tylko, byś mi zaufała i oddała mi swój grzech”. Bez uświadomienia sobie prawdy o tym, czym jest grzech, i jaka jest odpowiedź Boga na mój grzech, sama spowiedź może łatwo stać się jałowym, formalnym rytuałem. Co prawda, odpuszczenie grzechów dokona się w sposób obiektywny, mocą sakramentu, ale jeżeli pozostaniemy wewnętrznie zamknięci, to nie przyjmimy głębokiego uwolnienia i pokoju, jaki Jezus pragnie nam dać.

Spojrzenie Jezusa Miłosiernego uwalnia nas od strachu przed osądzeniem i potępieniem, a także od naturalnego lęku przed tym „co sobie pomyśli” człowiek w konfesjonale - grzesznik, jak i my - który jest jedynie szafarzem Bożego miłosierdzia. Choć nie jest to rzecz najistotniejsza, mogę cię zapewnić, że ktoś, kto pokornie i szczerze wyznaje swoje grzechy - nawet bardzo poważne - zyskuje w oczach spowiednika jedynie szacunek i sympatię.

Stając przed Jezusem poproś Go, by pomógł ci się otworzyć na Jego miłosierdzie i byś umiał, w świetle Jego obecności, zobaczyć i nazwać po imieniu swój grzech w stosunku do Boga, do innych ludzi poczynając od najbliższych, siebie samego, własnych obowiązków, otaczającego świata - nie pomijając żadnego z dziesięciu przykazań (rachunek sumienia). Po drugie, byś mógł uznać, że grzech jest rzeczywiście złem, które niszczy cię i twoje relacje z Bogiem, z ludźmi i otaczającym światem.

Żal za grzechy - wbrew przyjętej nazwie chodzi w nim nie tyle o jakieś emocjonalne przeżycie swojej winy, co raczej o „skrucę serca”. W dalszej kolejności należy podjąć konkretną decyzję zerwania z grzechem - czyli tzw. postanowienie poprawy. Wreszcie należy szczerze wyznaczyć grzech i naprawić, o ile to możliwe, popełnione zło. To jest zadośćuczynienie.

Warunki sakramentu pokuty, inaczej pięć kroków, stanowią podstawę do tego, by spowiedź była ważna i owocna. Jeśli je pominiemy i pójdziemy na skróty, kwitując spowiedź kilkoma banalnymi ogólnikami, to może być tak, że uzyskamy lub nawet wyludzimy rozgrzeszenie, ale rozminiemy się z uzdrawiającym Bożym miłosierdziem.

Oto kilka wskazówek praktycznych na temat samej spowiedzi:

1. Na początku spowiedzi, po znaku krzyża, powiedz krótko, kim jesteś (wiek, stan, zajęcie) i jak dawno spowiadałeś się po raz ostatni. To ułatwi

spowiednikowi rozmowę z tobą.

2. Wyznawaj grzechy prosto i konkretnie, bez niedomówień. Unikaj języka „dyplomatycznego” - (żeby ładnie brzmiało, ale żeby nie było wiadomo, o co chodzi). W przypadku grzechu śmiertelnego należy zaznaczyć, jak była jego miara (liczba grzechów, istotne okoliczności).

3. Unikaj ogólników, np. „Nie chodziłem do kościoła...”. Jeżeli opuszczenie niedzielnej Mszy św. spowodowane było chorobą, nie ma mowy o grzechu, ale jeśli przyczyną było lenistwo czy lekceważenie poważnego obowiązku, będzie to grzech poważny.

4. Mów o grzechach jako o faktach, a nie tylko jako o problemach (zamiast „Mam problem z modlitwą” lepiej powiedzieć konkretnie: „Zaniebądałem modlitwę”, określając zakres tego zaniedbania). Można zarysować problem jako pewne tło grzechu, byle nie zapomnieć wyznaczyć sam grzech.

5. Spowiadaj się z czynów raczej niż z uczuć (zamiast „Złościłem się na żonę” lepiej powiedzieć: „Obraziłem **Aby dobrze i owocnie przeżyć spotkanie z Jezusem Miłosiernym w sakramencie pokuty, pozwól sobie na chwilę spokojnej modlitwy.**

6. Spowiadaj się z grzechów swoich a nie cudzych (np.: „Zgrzeszyłam, bo mój mąż zrobił to czy tamto”). Chodzi o to, by nie usprawiedliwiać swoich grzechów cudzym kosztem, bo w ten sposób odpychamy od siebie przebaczenie, które Bóg chce nam dać gratis, bez żadnych wątpliwych usprawiedliwień.

7. Unikaj eufemizmów czyli „określeń zastępczych” takich jak: „Pokłóciłem się...”. Klótnia niekoniecznie musi być grzechem, czasem jest to potrzebna konfrontacja sprzecznych przekonań na jakiś temat. Jeśli natomiast słowo „klótnia” zastąpimy słowem „krzywda” lub „przykrość”, wówczas sumienie podpowie nam, jak nazwać nasz grzech.

8. Nie spowiadaj się nigdy z grzechów nie popełnionych (słynne „Nie ukradłem, nie zabiłem, więc nie pamiętam”). Taka „spowiedź” jest stratą czasu i służy jedynie ucieczce od nazwania prawdziwych grzechów, które nie chcą nam przejść przez gardło.

9. Nie spowiadaj się w trybie przypuszczającym („Mogłem kogoś obmówić, może zrobiłem komuś przykrość itd.”). Rachunek sumienia ma służyć temu, by od przypuszczenia przejść do pewności

10. Unikaj ogólnikowych określeń. Dobrze jest przywołać w rachunku sumienia twarze konkretnych osób, którym wyrządziliśmy zło, i w spowiedzi jakoś je nazwać, nie wdając się rzecz jasna w niepotrzebne szczegóły.

11. Nie mów nigdy: „Musiałem zgrzeszyć”, ani też: „Zgrzeszyłem, ale nieświadomie”, bo wtedy stawiasz siebie w roli osoby niepoczytalnej, tzn. kogoś, kto nie odpowiada za to, co zrobił. Weź przed Bogiem odpowiedzialność za swoje czyny.

12. Unikaj też deklaracji typu: „Staram się nie grzeszyć”, bo to prowadzić może łatwo do fałszywego wniosku: „Staram się, więc chyba nie mam grzechów”. Tymczasem mimo naszych starań popełniamy wiele grzechów.

13. Nie mów nigdy „nie mam grzechów”, ponieważ słowo Boże mówi jasno: „Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy. (...) Jeśli mówimy, że nie zgrzeszyliśmy, czynimy Boga kłamcą i nie ma w nas Jego nauki” (1 J 1,8-10).

14. Zazwyczaj najwięcej grzechów mamy wobec naszych najbliższych - oni przede wszystkim odczuwają to, że jestem grzesznikiem. Zapominanie w spowiedzi o domownikach może świadczyć o tym, że nie zrobiliśmy porządnego rachunku sumienia.

15. Nie pomijaj spraw trudnych i wstydliwych, a jeśli masz wątpliwość - poproś spowiednika o pomoc w ocenie moralnej takiego czy innego faktu. Przemilczanie pewnych grzechów grozi świętokradztwem i poważnymi konsekwencjami („spowiedź nie ku lepszemu, ale ku gorszemu”). Można to porównać do sytuacji pacjenta, który żeby lepiej się poczuł - zataja przed lekarzem pewne bardzo niepokojące objawy. Wyłudzone w ten sposób zaświadczenie o dobrym stanie zdrowia, nie na wiele się przyda.

Warto zadać sobie pytanie czy rzeczywiście dowierzam boskiemu Lekarzowi, który mnie wzywa do radykalnej amputacji grzechu, by ratować życie. Czy w związku ze spowiedzią decyduję się zerwać z upodobaniami prowadzącymi do grzechu. Nade wszystko ufaj Jezusowi, który pochyła się nad tobą jako boski Lekarz, aby uzdrowić twoje wnętrze i przywrócić ci wolność od zła. Nie broń się przed Jego miłosierdziem.

Po zakończonej spowiedzi nie zapomnij o modlitwie dziękczynienia. "Dziękujcie Panu, bo jest dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego" (Ps. 118,1). Przyjmij radość, która jest właściwym stanem człowieka pojednanego z Bogiem, ludźmi i sobą samym. Jeśli znowu upadniesz, pamiętaj, że Bogu nigdy nie znudzi się przebaczenie. Oby nam nie znudziło się ciągłe powracanie do Boga, Ojca miłosierdzia.

### **Ogłoszenia duszpasterskie.**

1.Msze św. w tygodniu w Sanktuarium o godz. 8.00 i 17.00. Na Woli we wtorek i piątek godz.

16.00, u sióstr Sercanek o 7.00.

2.Msze św. w niedzielę i święta będą odprawiane w Sanktuarium o godz. 7.00; 8.00; 9.30; 11.00; 16.00 na Woli o 9.30; 14.30, u sióstr Sercanek o 7.00.

3.Dzisiejsza niedziela jest „Dniem solidarności z Chorwacją”. Tego dnia w polskich kościołach zbierane są datki na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Chorwacji. Po Mszy św., zbiórka do puszek przed Kościołem na tej cel. Bóg zapłać.

4.Jutro w poniedziałek Święto Nawrócenia św. Pawła Apostoła i zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan.

5.W czwartek adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 16.00.

6.W sobotę o godzinie 8.00 nowenna do Matki Bożej Królowej Nieba i Ziemi.

7.W poniedziałek zbiórka ministrantów i lektorów z klas od 3, 4, 5, we wtorek klasy od 6, 7, 8. W środę ministranci ze szkoły średniej. Wszystkie spotkania po Mszy świętej. W poniedziałek zapraszamy na zbiórkę chłopców, którzy jeszcze nie są ministrantami. Zbiórka ministrantów i lektorów na Woli w piątek po Mszy św. oraz dla tych chłopców, którzy chcieliby się zapisać do posługi ministrantów, jak również dziewczynek ze szkoły podstawowej, które chciałyby służyć jako Maryjki.

8.Za tydzień w niedzielę podczas Mszy św., o godzinie 16.00 w ramach koncertu „Jaślickie koleadowanie” wystąpi chór parafialny. Zapraszamy serdecznie na tą Mszę św., aby jeszcze raz zakoleadować i podziękować Jezusowi za Jego narodzenie.

9.Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont i ogrzewanie naszych świątyń. Dziękujemy za złożone w ostatnią niedzielę datki na cele remontowe. Bóg zapłać za dar serca.

10.Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Do sprzątania Sanktuarium w sobotę prosimy: Stanisław Lorenc, Marzena Lorenc, Augustyn Majdosz, Ewa Krężel, Wiesława Sroka, Maria Rusinek, Maria Puchalik, Elżbieta Biłas. Do sprzątania Kościoła na Woli prosimy: Krystyna Kurdyła, Irena Pondo.

11.Dziękuję Panom Ryszardowi Mezglewskiemu i Edwardowi Kondziołką za wykonanie w ostatnich dniach prac elektrycznych w kościele.

12.Zachęcamy do czytania tygodnika Niedziela. W tym tygodniu warto przeczytać: Jedyne takie serce.

13.Przypominam o zachowaniu zaleceń sanitarnych przez zakrywanie ust i nosa.

## INTENCJE MSZALNE, III Niedziela Zwykła, rok B

### **poniedziałek, 25 stycznia**

07:00 /Siostry/ + Marian Cimaj /od rodz. Mularczyk z Beska

08:00 1/ + Helena Zawada /greg./

08:00 2/ + Adolfa Madej /od rodz. Cichoń

17:00 1/ + Antoni Skubiński

17:00 2/ + Florian Madej /od wnuka Jerzego z rodz.

### **wtorek, 26 stycznia**

07:00 /Siostry/+ Paweł Niziołek / od Sióstr Sercanek

08:00 + Helena Zawada /greg./

16:00 /Wola/ + Józef

17:00 1/ + Stanisław, Bernarda Skubińscy

17:00 2/ + Jerzy Spólnik /od rodz. Patlewicz

### **środa, 27 stycznia**

07:00 /Siostry/ + Jerzy Spólnik /od Franciszka Petki

08:00 + Helena Zawada /greg./

17:00 1/ + Paweł, Helena Cimaj

17:00 2/ + Leonard Bukowczyk /od rodz. Książczyńskich

### **czwartek, 28 stycznia**

07:00 /Siostry/ + Helena Zawada /greg./

08:00 + Felicja, Stanisław Lorenc /od Marcela z USA

17:00 1/ W int. Danuty z okazji urodzin z prośbą o zdrowie błog., Boże i opiekę MB

17:00 2/ + Józef Binek /od rodz. Gęborys

### **piątek, 29 stycznia**

07:00 /Siostry/ + Jan Porada /od kolegi Czesława

08:00 + Felicja, Stanisław Lorenc /od Antoniego Zielonka z rodz z USA

16:00 /Wola/ + Stanisław Farbaniec /od wnuków i Marty z rodz.

17:00 1/ + Helena Zawada /greg./

17:00 2/ + Helena Łątka /od stryjenki Heleny Chowaniec

### **sobota, 30 stycznia**

07:00 /Siostry/ + Stanisław Majdosz /od Stanisławy Bogacz z rodz.

08:00 1/ + Felicja, Stanisław Lorenc /od Antoniego z rodz z USA

08:00 2/ + Adolfa Madej /od Marii i Jerzego Kaweckich i Iwony i Sławka Bogacz

17:00 1/ + Helena Zawada /greg./

17:00 2/ + Helena Farbaniec /od wnuka Mateusza z rodz.

### **niedziela, 31 stycznia**

07:00 + Adolfa Madej /od rodz. Michalak

07:00 /Siostry/ + Józef Binek od rodz. Dudków

08:00 + Stanisław Koperstyński /greg./

09:30 + Leonard Bukowczyk /od Pracowników Zespołu Krytych Pływalni w Krośnie

09:30 /Wola/ + Marian Farbaniec /od Czesławy z córkami

11:00 1/ Int. dziękczynna za otrzymane łaski i o dalszą opiekę

11:00 2/ + Franciszek Ludwin /4 r. śm./

11:00 3/ Za parafian

14:30 + Bronisława Marczak /od szwagierki Danuty Kostycz z rodz.

16:00 + Leonard Bukowczyk